

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Bełchatowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Robert Sobczak

Protokolant: Katarzyna Kaczmarek

w obecności Rej. Prokuratora: Włodzimierza Gusty

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 29.09.2016 r., 07.11.2016 r., 17.11.2016 r., 05.12.2016 r.

sprawy:

1) **J. Ś.** syna E. i C. z domu W., urodzonego (...) w K.,

oskarżonego o to, że:

I w dniu 18 listopada 2015 roku na terenie Szpitala Wojewódzkiego w B., województwa (...), naruszył nietykalność cielesną pracownika firmy (...) w Ł. T. C. (1) podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że szarpnął pokrzywdzonego i przerzucił go przez siebie, w wyniku, czego pokrzywdzony doznał stłuczenia łokcia z otarciem, obrażenia te naruszyły czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni,

tj. o czyn z art. 222 § 1 kk w zw. z art 157§2 kk w zw. z art 11 §2 kk

II w dniu 18 listopada 2015 roku na terenie Szpitala Wojewódzkiego w B., województwa (...), naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w B. D. M., podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, w ten sposób, że podczas próby legitymowania uderzył pokrzywdzonego dwa razy pięścią w twarz powodując jego upadek na ziemię, w wyniku, czego pokrzywdzony doznał urazu stłuczenia głowy w okolicy potylicznej i karku, obrażenia te naruszyły czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni,

tj. o czyn z art. 222§1 kk w zw. z art 157§2 kk w zw. z art 11 §2 kk

2) **P. Ś.** syna E. i C. z domu W., urodzonego (...) w K.,

oskarżonego o to, że:

III w dniu 18 listopada 2015 roku na terenie Szpitala Wojewódzkiego w B., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z bratem T. Ś., dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w B. D. K. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób że podczas próby legitymowania złapał lewą ręką za mundur pokrzywdzonego a następnie uderzył go pięścią w twarz w okolicy nosa, w wyniku czego pokrzywdzony doznał stłuczenia nosa z krwawieniem, obrażenia te naruszyły czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni, tj. o czyn z art.223§ 1 kk w zw. z art 157§2 kk w zw. z art 11 §2 kk

3) **T. Ś.** syna E. i C. z domu W., urodzonego (...) w R.,

oskarżonego o to, że:

IV w dniu 18 listopada 2015 roku na terenie Szpitala w B., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z bratem P. Ś., dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w B. D. K. podczas

i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób że podczas próby legitymowania, w momencie gdy P. Ś. złapał lewą ręką za mundur pokrzywdzonego a następnie uderzył go pięścią w twarz w okolicy nosa, podbiegł do pokrzywdzonego od tyłu w wyniku czego pokrzywdzony doznał stłuczenia nosa z krwawieniem, obrażenia te naruszyły czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni,

tj. o czyn z art. 223§ 1 kk w zw. z art. 157§2 kk w zw. z art. 11 §2 kk

1) oskarżonego J. Ś. uznaje za winnego dokonania zarzucanych mu czynów z punktów I i II polegających na tym, że :

a) w dniu 18 listopada 2015 roku na terenie Szpitala Wojewódzkiego w B., województwa (...), naruszył nietykalność cielesną pracownika firmy (...) w Ł. T. C. (2) podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że szarpnął pokrzywdzonego i przerzucił go przez siebie, w wyniku, czego pokrzywdzony doznał stłuczenia łokcia z otarciem, a obrażenia te naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni,

tj. przestępstwa wypełniającego dyspozycję art. 222§ 1 kk i art. 157§2 kk w zw. z art. 11 §2 kk,

b) w dniu 18 listopada 2015 roku na terenie Szpitala Wojewódzkiego w B., województwa (...), naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w B. D. M., podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, w ten sposób, że podczas próby legitymowania uderzył pokrzywdzonego dwa razy pięścią w twarz powodując jego upadek na ziemię, w wyniku, czego pokrzywdzony doznał urazu stłuczenia głowy w okolicy potylicznej i karku, a obrażenia te naruszyły czynności narządów jego ciała na okres czasu poniżej 7 dni,

tj. przestępstwa wypełniającego dyspozycję art. 222§ 1 kk i art. 157§2 kk w zw. z art. 11 §2 kk i przyjmując, że czyny z punktów 1a i 1 b zostały popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu i stanowią ciąg przestępstw na podstawie art. 222§1 kk w zw. z art. 11§3 kk w zw. z art. 91§1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

2) oskarżonego P. Ś. w ramach zarzucanego mu czynu z punktu III uznaje za winnego tego, że w dniu 18 listopada 2015 roku na terenie Szpitala Wojewódzkiego w B., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z bratem T. Ś., dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w B. D. K. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że podczas próby legitymowania i doprowadzenia go do radiowozu, złapał lewą ręką za mundur pokrzywdzonego, a następnie uderzył go prawą pięścią w twarz w okolicy nosa, a w tym czasie podbiegł do nich T. Ś. i złapał D. K. od tyłu za głowę, po czym P. Ś. w dalszym ciągu bił pokrzywdzonego, w wyniku czego pokrzywdzony doznał stłuczenia nosa z krwawieniem, a obrażenia te naruszyły czynności narządów jego ciała na okres czasu poniżej 7 dni,

tj. przestępstwa wypełniającego dyspozycję art. 223§ 1 kk i art. 157§2 kk w zw. z art. 11 §2 kk i na podstawie art. 223§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

3) oskarżonego T. Ś. w ramach zarzucanego mu czynu z punktu IV uznaje za winnego tego, że w dniu 18 listopada 2015 roku na terenie Szpitala w B., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z bratem P. Ś., dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w B. D. K. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że podczas próby legitymowania i doprowadzenia do radiowozu P. Ś. w momencie, gdy P. Ś. złapał lewą ręką za mundur pokrzywdzonego, a następnie uderzył go prawą pięścią w twarz w okolicy nosa, podbiegł do nich T. Ś. i złapał D. K. od tyłu za głowę, po czym P. Ś. w dalszym ciągu bił pokrzywdzonego, w wyniku czego pokrzywdzony doznał stłuczenia nosa z krwawieniem, a obrażenia te naruszyły czynności narządów jego ciała na okres czasu poniżej 7 dni,

tj. przestępstwa wypełniającego dyspozycję art. 223§ 1 kk i art. 157§2 kk w zw. z art. 11 §2 kk i na podstawie art. 223§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

4) na podstawie art. 69§1 i §2 kk w zw. z art.70§1 kk warunkowo zawiesza oskarżonym J. Ś., P. Ś. i T. Ś. wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności na okres próby po 1 (jednym) roku;

5) na podstawie art. 71 §1 kk wymierza oskarżonym kary grzywny w wymiarze:

- T. Ś. 100 (sto) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 10 (dziesięć) złotych ;

- P. Ś. 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

- J. Ś. 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

6) na podstawie art. 72 §1 pkt 1 kk zobowiązuje oskarżonych J. Ś., P. Ś. i T. Ś. do informowania kuratora sądowego o przebiegu okresu próby w terminach co 4 (cztery) miesiące od uprawomocnienia się wyroku;

7) na podstawie art. 46 §2 kk orzeka od oskarżonych:

- J. Ś. za czyn z punktu 1b na rzecz pokrzywdzonego D. M. nawiązkę w kwocie 500 (pięćset) złotych;

- P. Ś. za czyn z punktu 2 na rzecz pokrzywdzonego D. K. nawiązkę w kwocie 1000 (tysiąc) złotych;

- T. Ś. za czyn z punktu 3 na rzecz pokrzywdzonego D. K. nawiązkę w kwocie 500 (pięćset) złotych;

8) na podstawie art. 63§1 kk zalicza oskarżonym na poczet orzeczonych kar grzywny okresy zatrzymania:

- J. Ś. od dnia 18.11.2015 roku (godz. 10.30) do dnia 20.11.2015 roku (godz. 10.20);

- T. Ś. i P. Ś. od dnia 18.11.2015 roku (godz. 10.30) do dnia 20.11.2015 roku (godz. 10.30) przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równy dwóm stawkom dziennym grzywny;

9) zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa z tytułu opłaty kwoty:

- od J. Ś. 180 (sto osiemdziesiąt) złotych;

- od P. Ś. 260 (dwieście sześćdziesiąt) złotych;

- od T. Ś. 280 (dwieście osiemdziesiąt) złotych oraz z tytułu zwrotu wydatków kwoty;

- od P. Ś. i T. Ś. po 193,33 (sto dziewięćdziesiąt trzy 33/100) złote;

- od J. Ś. 253,33 (dwieście pięćdziesiąt trzy 33/100) złote.

Sygn. akt II K 380/16

UZASADNIENIE

W dniu 18 listopada 2015 r. około godziny 09:15 st. sierż. D. M. oraz sierż. sztab. D. K. udali się do Szpitala Wojewódzkiego w B. na interwencję, którą zgłosił T. Ś.. Oświadczył on, że kilka dni wcześniej jego córka M. Ś. (1) została umieszczona na oddziale (...) wymienionego szpitala z uwagi na to, że dziwnie się zachowywała. Zgłaszający uznał, iż córka na oddziale przebywa bezpodstawnie i chciał ją stamtąd zabrać, lecz lekarze nie wyrażali na to zgody. Po przybyciu na miejsce funkcjonariusze Policji ustalili z lekarzem prowadzącym K. Z., że pacjentka została przyjęta do Szpitala Wojewódzkiego w B. na (...) z uwagi na zaburzenia, które zagrażały jej życiu lub innym osobom. O tym fakcie powiadomiony został zgodnie z procedurą sędzia z Sądu Rejonowego w Bełchatowie Wydziału (...), który uznał w dniu

18 listopada 2015 roku pobyt M. Ś. w szpitalu na oddziale (...) za zasadny. Interwencja funkcjonariuszy Policji została zakończona pouczeniem zgłaszającego o możliwości skierowania stosownego wniosku do sądu.

/ dowód: zeznania świadków D. K. k. 356-359, D. M. k. 362-364., K. Z. k. 420-421w zw. z k-140v od słów „jestem lekarzem” do k-141 do słów „na parkingu oddziałowym”, K. O. k. 391-392 w zw. z k. 165 odwrót od słów „Jestem lekarzem...” do k. 166 do słów „...patrolowi interwencyjnemu”, E. L. k. 421 w zw. z k. 192 odwrót od słów „jestem lekarzem do k-193v do słów „się bronili”, B. K. k. 422 w zw. z k. 201 odwrót od słów „w szpitalu” do k 202 do słów „z rodziny pacjentki”, T. C. (2) k. 360- 362 w zw. z k. 10 (odwrót) od słów „Jestem...” do k. 11 do słów „...żadnych obrażeń”, notatka urzędowa k. 1, zapis rozmowy telefonicznej k. 160-161/

Po tej interwencji matka M. Ś. weszła na oddział do córki, a T. Ś. wyszedł ze szpitala. Był zdenerwowany tym, że nie może zabrać córki. Ojciec pacjentki po pewnym czasie wrócił na oddział. Nie zostali wpuszczeni dwaj jego bracia, z którymi przyszedł tj. P. Ś. i J. Ś.. P. Ś. był ubrany w koszulkę z krótkim rękawem koloru granatowego, sweter koloru ciemno szarego rozpinany pod szyją oraz kurtkę koloru khaki. J. Ś. miał na sobie koszulkę z krótkim rękawem koloru czarnego z napisem po prawej stronie, oraz koszulę z długim rękawem w kratę w kolorze czerwono-granatowo-białym. Matka M. Ś. w tym czasie ubrała córkę w buty i kurtkę. Powiedziała, że zabiera ją do domu, pomimo tego, że wcześniej została poinformowana o decyzji sędziego. Z uwagi na to, iż kobieta dezorganizowała pracę oddziału została poproszona o jego opuszczenie, ale nie chciała tego zrobić. Dlatego poinformowano ochronę. K. Z. wyszła przed oddział ostry, gdzie czekał ojciec pacjentki i zakomunikowała mu, że wraz z żoną są proszeni o opuszczenie oddziału. Na to mężczyzna bardzo się zdenerwował. Zaczął szarpać klamkę od drzwi magnetycznych, którą ostatecznie urwał. Opuścił budynek, a następnie wrócił z P. Ś. i J. Ś.. Ojciec M. Ś. krzyczał cały czas, aby go wpuścić na oddział ostry, gdzie przebywała jego córka. W tym czasie przyszedł pracownik ochrony T. C. (2), którego poproszono o interwencję. T. C. (2) poprosił mężczyzn o opuszczenie budynku szpitala. Zachowywali się oni w stosunku do niego agresywnie, przepychali go. J. Ś. szarpał go i przerzucił go przez siebie w wyniku czego T. C. (2) uderzył się w prawy łokieć. Widząc agresywne zachowanie oskarżonych pracownik ochrony wezwał na interwencję funkcjonariuszy Policji.

/ dowód: zeznania świadków D. K. k. 356-359 w zw. z k. 20 (odwrót) od słów „W dniu 18.11.2015 r. ...” do k. 21 do słów „...cel społeczny.”, T. C. (2) k. 360- 362 w zw. z k. 10 (odwrót) od słów „Jestem...” do k. 11 do słów „...żadnych obrażeń”, D. M. k. 362-365 w zw. z k. k. 15 od słów „W dniu 18.11.2015...” do k. 16 do słów „Byli trzeźwi”, płyta z dokumentacją fotograficzną oskarżonych k. 423 w zw. z k. 80, protokół oględzin osoby k. 28-33/

Na miejsce przyjechał patrol Policji w osobach st. sierż. D. M. oraz sierż. sztab. D. K.. Funkcjonariusze Policji nakazali P. Ś., T. Ś. oraz J. Ś., by zachowywali się zgodnie z prawem. Poprosili ich, by udali się do radiowozu celem wylegitymowania. T. Ś. dostosował się do polecenia i wszedł do radiowozu, ale pozostali dwaj mężczyźni odeszli na bok. Kiedy funkcjonariusze usiłowali ich doprowadzić stawiali czynny i bierny opór. Szarpali policjantów za mundur i wymachiwali rękoma przed ich twarzami. D. K. został uderzony pięścią w twarz przez P. Ś.. Kiedy D. M. spojrzał w kierunku drugiego z funkcjonariuszy, sam otrzymał od J. Ś. dwa ciosy ręką w twarz. Przewrócił się z nim na ziemię. J. Ś. próbował mu się wyrwać, by pomóc P. Ś.. D. M. jednak podniósł się i używając chwytów obezwładniających oraz miotacza gazowego zatrzymał mężczyznę. Kiedy zakładał mu kajdanki z radiowozu wybiegł T. Ś. i dobiegł do D. K., po czym złapał go rękoma za głowę, a w tym czasie P. Ś. w dalszym ciągu bił pokrzywdzonego. Wszyscy zaczęli się szarpać i przewrócili się na ziemię. D. K. użył miotacza gazu wobec mężczyzn, którzy go atakowali, wobec czego przez moment byli zdezorientowani. Potem dobiegli do nich pracownicy szpitala oraz sanitariusze i udzielili pomocy funkcjonariuszom Policji przy obezwładnieniu mężczyzn. Po chwili przyjechały kolejne patrole.

/dowód zeznania świadków D. K. k. 356-359 w zw. z k. 20 (odwrót) od słów „W dniu 18.11.2015 r. ...” do k. 21 do słów „...cel społeczny.”, D. M. k. 362-36 w zw. z k. 15 od słów „W dniu 18.11.2015...” do k. 16 do słów „Byli trzeźwi”, S. W. k. 388 w zw. z k. 45 odwrót od słów „W szpitalu...” do słów „...tą sytuację”, R. U. k. 389, k. 53 odwrót od słów „W dniu...” do k. 54 do słów „...pracownik ochrony”, P. G. k. 390 w zw. z k. 74 odwrót od słów „W dniu 18 listopada...” do słów „...dookoła mnie.”, R. O. k. 39 w zw. z k. 150 odwrót od słów „Jestem lekarzem...” do słów „...kilka minut”, protokół oględzin nagrania z kamery ze zdjęciami k.120-122, k. 127-138, płyta z nagraniem z monitoringu k. 423 w zw. z k. 149 i 269, zapis rozmowy telefonicznej k. 160odw./

W wyniku tego zdarzenia D. K. doznał urazu stłuczenia nosa z krwawieniem. Obrażenia mogły powstać z mechanizmu i w okolicznościach wskazywanych przez pokrzywdzonego i naruszyły czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni. W trakcie tego zdarzenia uszkodzeniu uległy również okulary korekcyjne należące do tego funkcjonariusza Policji .

/ dowód: porada ambulatoryjna k. 24, protokół oględzin rzeczy k. 23, opinia lekarska k. 47/

D. M. w wyniku zdarzenia doznał urazu stłuczenia głowy okolicy potylicznej i karku. Obrażenia mogły powstać z mechanizmu i w okolicznościach wskazywanych przez pokrzywdzonego i naruszyły czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni.

/ dowód: porada ambulatoryjna k. 26, opinia lekarska k. 49/

W wyniku zdarzenia T. C. (2) doznał stłuczenia łokcia z otarciem. Obrażenia mogły powstać z mechanizmu i w okolicznościach wskazywanych przez pokrzywdzonego i naruszyły czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni.

/dowód: opinia lekarska k. 51/

W trakcie zdarzenia P. Ś., T. Ś. oraz J. Ś. byli trzeźwi.

/ dowód: protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości k. 2-4/

T. Ś. ma 48 lat posiada wykształcenie średnie – bez matury. Prowadzi gospodarstwo rolne oraz działalność gospodarczą o profilu rolniczym z dochodem miesięcznym w kwocie 2000 zł. Jest właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 3ha wraz z zabudowaniami gospodarczymi. Jest żonaty. Ma troje dzieci w wieku 12, 20 i 22 lata, które posiada na utrzymaniu. Wcześniej był karany.

/ dowód: oświadczenie oskarżonego k. 352, karta karna k. 279-281, k. 370-372/

J. Ś. ma 36 lat, posiada wykształcenie zawodowe jako stolarz. Nie pracuje zawodowo i pozostaje na utrzymaniu rodziców. Nie ma majątku. Jest kawalerem. Nie posiada nikogo na utrzymaniu. Nie był karany.

/ dowód: oświadczenie oskarżonego k. 351, karta karna k. 84, k. 88, k. 293, k. 369/

P. Ś. ma 47 lat, posiada wykształcenie zawodowe jako elektromechanik. Pracuje jako rolnik w gospodarstwie brata z wynagrodzeniem miesięcznym około 600-700 zł. Jest współwłaścicielem samochodu osobowe marki M. z 1998 r. Jest żonaty. Ma dwoje dzieci w wieku 16 i 20 lat, które utrzymuje. Nie był karany.

/ dowód: oświadczenie oskarżonego k. 351, karta karna k. 85, k. 93, 292, 368/

Oskarżony T. Ś. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. W postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, że córkę zawiózł do szpitala w sobotę wieczorem, ponieważ od piątku nic nie jadła. Podczas odwiedzin w niedzielę stwierdzili, że nadal nic nie jadła. Dopiero przy nich spożyła posiłek. Córka powiedziała im, że została przypięta pasami i dostała zastrzyk. Chciała wyjść do domu, ale w niedzielę nie miał jej kto wypisać, więc z żoną przekonali ją by została do poniedziałku. On wraz z żoną po kilkudniowym pobycie córki w szpitalu, stwierdzili że jest nieprawidłowo leczona i chcieli ją wypisać. O losie córki miał zdecydować sędzia. Chcieli z nim porozmawiać, ale nie spotkali go. Powiedziano im, iż nie zostanie wypisana. Powiedzieli o tym córce, a ona płakała i prosiła żeby ją zabrali. Oskarżony wyjaśnił, że żona została z córką, a on wyszedł z oddziału i zadzwonił na Policję. Kiedy chciał wrócić na oddział do żony i córki, to portier go nie wpuścił. Czekał przed drzwiami oddziału. Wtedy przyjechali funkcjonariusze Policji. Wyjaśnił, że na ich polecenie wsiadł do radiowozu i przekazał im dokumenty. Potem po chwili siedząc w radiowozie usłyszał krzyki. Gdy odwrócił się zobaczył, że jeden funkcjonariusz bije pałąk jego brata P.. Dwaj sanitariusze obok przewrócili go na ziemię. Wtedy on wybiegł z radiowozu, żeby zobaczyć co się dzieje. Kiedy dobiegł to policjant rozpylił coś w jego stronę, więc uciekł. Oskarżony wyjaśnił, że nie jest prawdą, że złapał funkcjonariusza Policji z tyłu za głowę, kiedy jego brat bił go pięścią po twarzy. Na rozprawie oskarżony

zaprzeczył, żeby brat P. bił funkcjonariusza Policji. Ponadto wyjaśnił, że został skuty w kajdanki tak, że miał sine ręce. Funkcjonariusz kazał pozabierać telefony jemu i jego bratu. Oskarżony na rozprawie stwierdził, iż zdanie gdzie przyznał, że jego brat uderzył policjanta w twarz to manipulacja. Uważa, że ten fragment dopisano po tym, jak podpisał te wyjaśnienia.

(dowód wyjaśnienia oskarżonego T. Ś. k. 355-356 w zw. z k. 41, k. 63-64, k. 210 od słów „Następnie...” do słów „...zarzutu na piśmie.”, k. 248 od słów „Następnie...” do słów „...zarzutu na piśmie.”)

Oskarżony J. Ś. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. W postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, że przyjechał do swojej siostrzenicy w odwiedziny do szpitala wraz z braćmi T. i P. Ś.. Na terenie szpitala odmówiono im wejścia na oddział, gdzie ona się znajdowała. Przypomina sobie, że z pracownikiem ochrony się szarpał, ale nie użył siły fizycznej. Przyznał, że był zdenerwowany, bo nie wpuszcili go na oddział. Poproszono ich o wejście do radiowozu – busa, ale on nie chciał wejść bo się bał. Policjant chciał go wciągnąć do radiowozu zapierając się na nogach i on przewrócił się razem z nim na ziemię. Wtedy przygniótł policjanta, ale potem wstał i odszedł na bok.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego J. Ś. k. 353-354 w zw. z k. 35, k. 68, k. 238 od słów „Następnie...” do słów „...z materiałami postępowania.”, k. 250)

Oskarżony P. Ś. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. W postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, że nie pamięta całego zdarzenia. Stracił świadomość. Wie, iż był na terenie szpitala, ale nie pamięta szamotaniny z policjantami. Kojarzy jedynie, że leżał na ziemi i coś mu strzeliło w kręgosłupie i poczuł płyn w ustach. Nie pamiętał z jakiego powodu szarpał policjanta za mundur. Twierdził, że odmienny przebieg zdarzenia wskaże zapis monitoringu.

(dowód : wyjaśnienia oskarżonego P. Ś. k. 354 w zw. z k. 59, k. 38, k. 244 od słów „Następnie...” do słów „...materiałami postępowania.”, k. 253)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o zeznania K. Z., K. O., E. L., B. K.. Wymienieni świadkowie to pracownicy Szpitala Wojewódzkiego w B. im. J. P. (...). Wskazały one na przyczynę całego zajścia tj. uznanie przez T. Ś., iż jego córka bezprawnie jest przetrzymywana na oddziale, podczas gdy sędzia z Sądu Rejonowego w Bełchatowie (...) uznał, że M. Ś. (1) powinna w dalszym ciągu tam przebywać. T. Ś. chciał zabrać swoją córkę do domu. Matka została wpuszczona jako odwiedzająca do pacjentki M. Ś. i ubrała ją w kurtkę oraz buty. Chciała ją wyprowadzić z oddziału. Wtedy lekarki poprosiły ją by opuściła oddział, gdyż dezorganizuje jego pracę. T. Ś. natomiast był agresywny, krzyczał na pracowników szpitala, a próbując dostać się na oddział wyrwał klamkę od drzwi magnetycznych.

Zeznania wskazanych świadków, które Sąd uznał za w pełni wiarygodne i spójne, korespondowały z zeznaniami wezwanego na miejsce ochroniarza T. C. (2), który potwierdził, iż oskarżony T. Ś., a także pozostali dwaj oskarżeni tj. P. Ś. i J. Ś. zachowywali się agresywnie. J.

Ś. próbując dostać się na oddział odepchnął go i przerzucił przez siebie tak, że on uderzył prawym łokciem ścianę. Kiedy widział, iż sam nie zdoła opanować tej sytuacji wezwał Policję. Z zeznaniami T. C. (2) koresponduje opinia sądowo-lekarska wydana przez biegłego lekarza sądowego, w której opisano obrażenia ciała, których on doznał. Ponadto biegły stwierdził, że mechanizm powstania tych obrażeń mógł być taki jaki pokrzywdzony opisał. Zeznania świadka T. C. (2) są logiczne, spójne i zasługują na wiarę. Logiczne było zachowanie tego pokrzywdzonego, że widząc agresję oskarżonych wezwał na interwencje funkcjonariuszy Policji.

Za zgodne z prawdą Sąd uznał również zeznania pokrzywdzonych D. K. i D. M.. Były one bowiem spójne, zupełne i korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym. Funkcjonariusze Policji opisali dokładnie przebieg swoich dwóch interwencji na Oddziale (...) Szpitala Wojewódzkiego w B.. Pierwsza z nich została zgłoszona przez T. Ś., który

twierdził, że bezprawnie przetrzymywana jest na oddziale jego córka. Funkcjonariusze Policji potwierdzili, iż podczas pierwszej interwencji, oskarżony zachowywał się raczej spokojnie. Nie byli z nim obecni dwaj pozostali oskarżeni. Został pouczony o możliwościach prawnych rozwiązania powyższej sytuacji. Druga interwencja natomiast przebiegała bardziej dynamicznie i zarówno T. Ś. jak i dwaj pozostali oskarżeni tj. bracia wymienionego J. Ś. oraz P. Ś. byli agresywni. Kiedy zostali poproszeni do radiowozu, aby spisać ich dane, tylko T. Ś. udał się z funkcjonariuszami Policji. Pozostali dwaj oskarżeni nie chcieli wejść do radiowozu, mimo że policjanci zagrozili im użyciem siły fizycznej, a kiedy usiłowali ich doprowadzić do samochodu policyjnego wywiązała się szamotanina. Zarówno P. Ś., jak i J. Ś. wymachiwali rękoma w stronę funkcjonariuszy Policji, co widoczne jest na nagraniu z kamery monitoringu, które stanowi wiarygodne źródło dowodowe. Mimo, iż nie są widoczne w całości sylwetki osób można je zidentyfikować. Przede wszystkim nagranie wskazuje na dynamiczny przebieg zdarzenia. Widać na nim jak oskarżony P. Ś. (ma koszulę w kratę) wymachuje rękoma.

Z zeznaniami pokrzywdzonych funkcjonariuszy Policji korespondują poza wymienionymi na wstępie zeznaniami K. Z., K. O., E. L., B. K., także zeznania innych pracowników szpitala tj. R. E., P. G., R. O., S. W., którzy widząc szamotaninę przed wejściem do szpitala na oddział (...) pobiegli pomóc funkcjonariuszom Policji w obezwładnieniu atakujących ich mężczyzn. Potwierdzali, że oskarżeni zachowywali się agresywnie, szarpali funkcjonariuszy Policji, a także to, iż twarz D. K. po zdarzeniu była zaczerwieniona. Świadkowie ci nie mieli żadnego interesu w tym, aby bezpodstawnie obciążać oskarżonych, dlatego ich zeznania Sąd uznał za wiarygodne. Ponadto oskarżeni musieli na tyle być agresywni, że zupełnie obce osoby zdecydowały się udzielić funkcjonariuszom Policji pomocy w ich obezwładnieniu. Tego rodzaju sytuacje zdarzają się wyjątkowo rzadko. Tak więc nie zasługują na wiarę wyjaśnienia oskarżonych, z których wynika, że to w zasadzie oni bez przyczyny zostali zaatakowani przez interweniujących funkcjonariuszy Policji.

Za wiarygodną uznano treść dokumentów ujawnionych i zaliczonych w poczet materiału dowodowego za zgodą prokuratora (oskarżeni i obrońca nie stawili się na ten termin rozprawy) bez ich odczytywania w postaci notatki urzędowej, protokołów z przebiegu badania stanu trzeźwości, kserokopii porad ambulatoryjnych, danych o karalności, dokumentacji fotograficznej z monitoringu, protokołów oględzin osób i rzeczy, gdyż zostały one wydane przez uprawnione do tego organy oraz stwierdzają okoliczności niekwestionowane w toku postępowania.

Sąd przyznał moc dowodową opiniom pisemnym biegłego lekarza sądowego, gdyż były logiczne, wyczerpujące oraz zupełne.

Sąd uznał za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego P. Ś.. Zdaniem Sądu oskarżony zasłania się niepamięcią i utratą świadomości, co stanowi przyjętą przez niego linię obrony. Na wiarę zasługują natomiast jego wyjaśnienia w tej części, której podał, że w dniu zdarzenia był szpitalu w B..

Wyjaśnienia J. Ś. są zgodne z prawdą jedynie w zakresie, iż szarpał się z ochroniarzem w szpitalu (...) oraz, że był zdenerwowany. Jednak w pozostałej części nie są one wiarygodne. Szczególnie irracjonalne jest jego twierdzenie, iż nie chciał wejść do radiowozu policyjnego, bo bał się. Funkcjonariuszy Policji było tylko dwóch i zachowywali się wyjątkowo spokojnie, a on był z dwoma braćmi. Poza tym chodziło tylko o spisanie ich danych. Wyjaśnienia natomiast co do tego, że przewrócił się z policjantem na ziemię, kiedy ten próbował go wciągnąć siłą do radiowozu, nie znajdują potwierdzenia w pozostałym wyżej wskazanym materiale dowodowym.

Sąd uznał za niewiarygodne wyjaśnienia T. Ś. w zakresie w którym twierdził, iż nie podbiegł do funkcjonariusza Policji i nie trzymał go za głowę podczas, gdy P. Ś. w dalszym ciągu zadawał mu uderzenia. Przeczą temu bowiem chociażby zeznania R. U., który widział przebieg zdarzenia. Relacjonował, iż funkcjonariusze znajdowali się w słabszej pozycji, dlatego wraz z kolegami sanitariuszami zdecydowali się pomóc w obezwładnieniu oskarżonych.

Niewiele wniosły do sprawy zeznania świadków funkcjonariuszy Policji R. R., M. Ś. (2), D. Ł.. Poza tym, iż wymienieni świadkowie widzieli u pokrzywdzonego D. K. stłuczoną twarz i twierdzili, iż oskarżeni zachowywali się agresywnie, nie byli bezpośrednimi świadkami zdarzenia, gdyż na miejsce zostali wezwani dopiero później.

Sąd pominął dowód z zeznań A. Ś. z uwagi na to, że prokurator wniósł o pominięcie tego dowodu, a ona skorzystała z przysługującego jej prawa do odmowy składania zeznań w postępowaniu, przygotowawczym.

Oskarżeni załączyli do akt sprawy obdukcje lekarskie, jednak zdaniem Sądu nie potwierdzają one tego, żeby to oni byli poszkodowani. Ich obrażenia wynikają ze stawiania oporu wobec funkcjonariuszy Policji, którzy użyli środków przymusu tj. miotacza gazu, siły fizycznej oraz pałki służbowej, adekwatnych do agresywnego zachowania oskarżonych, którzy ich atakowali.

Sąd na rozprawie w dniu 06 grudnia 2016 r. oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez obrońcę oskarżonych we wcześniejszym terminie z uwagi na to, że bezpośrednio zmierzały one do przedłużenia postępowania nie mając znaczenia dla jego wyniku. W zakresie wniosku natomiast o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego informatyka na okoliczność możliwości odzyskania skasowanych informacji z innych kamer działających w dniu zdarzenia na terenie szpitala po zbadaniu ich dysku, Sąd uznał, iż nie ma on znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania w sprawie, ponieważ zapis z kamer, które mogły obejmować swoim zasięgiem miejsce zdarzenia został dołączony do akt sprawy i znajduje się na karcie 149 i po jego odtworzeniu na rozprawie w dniu 05 grudnia 2016 roku (vide k-423) widać, że obejmuje zapis wewnątrz szpitala, a także częściowo na zewnątrz szpitala podczas zdarzenia będącego przedmiotem zarzutów stawianych oskarżonym w akcie oskarżenia. Nie miał zatem znaczenia ewentualny inny zapis z kamer, które nie obejmowały swoim zasięgiem miejsca zdarzenia. Sądowi z urzędu wiadomo było, że taki zapis po 30 dniach jest kasowany i ponownie na to miejsce nagrywany jest nowy zapis na dysku z monitoringu, który po wielokrotnym zapisaniu na nowo jest nie do odtworzenia. Wnioski dowodowe T. Ś. co do powodów dla których jego córka została wg niego przetrzymywana na oddziale(...), nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, a zapis zgłoszenia telefonicznego interwencji został załączony do akt sprawy. Dodatkowo oskarżeni oraz ich obrońca nie stawiali się na kolejne końcowe terminy rozpraw przez co nie przedstawili dodatkowych argumentów, które przemawiałyby za przeprowadzeniem wnioskowanych przez nich dowodów. Sąd prowadził postępowanie podczas ich nieobecności, gdyż brak było wniosku z ich strony o odroczenie rozprawy popartego odpowiednim usprawiedliwieniem nieobecności (np. zaświadczenie lekarskie wydane przez uprawnionego lekarza). Ponadto Sąd wykorzystał możliwości wynikające z art. 402§1 kpk do sprawnego prowadzenia kolejnych terminów rozpraw po przerwie między nimi.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał oskarżonego J. Ś. za winnego dokonania zarzucanych mu czynów z punktów I i II polegających na tym, że:

a) w dniu 18 listopada 2015 roku na terenie Szpitala Wojewódzkiego w B., województwa (...), naruszył nietykalność cielesną pracownika firmy (...) w Ł. T. C. (2) podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że szarpnął pokrzywdzonego i przerzucił go przez siebie, w wyniku, czego pokrzywdzony doznał stłuczenia łokcia z otarciem, a obrażenia te naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni,

tj. przestępstwa wypełniającego dyspozycję art. 222§ 1 kk i art. 157§2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

b) w dniu 18 listopada 2015 roku na terenie Szpitala Wojewódzkiego w B., województwa (...), naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w B. D. M., podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, w ten sposób, że podczas próby legitymowania uderzył pokrzywdzonego dwa razy pięścią w twarz powodując jego upadek na ziemię, w wyniku, czego pokrzywdzony doznał urazu stłuczenia głowy w okolicy potylicznej i karku, a obrażenia te naruszyły czynności narządów jego ciała na okres czasu poniżej 7 dni,

tj. przestępstwa wypełniającego dyspozycję art. 222§ 1 kk i art. 157§2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

Oskarżonego P. Ś. w ramach zarzucanego mu czynu z punktu III. Sąd uznał za winnego tego, że w dniu 18 listopada 2015 roku na terenie Szpitala Wojewódzkiego w B., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z bratem T. Ś., dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w B. D. K. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że podczas próby legitymowania i doprowadzenia go do

radiowozu, złapał lewą ręką za mundur pokrzywdzonego, a następnie uderzył go prawą pięścią w twarz w okolicy nosa, a w tym czasie podbiegł do nich T. Ś. i złapał D. K. od tyłu za głowę, po czym P. Ś. w dalszym ciągu bił pokrzywdzonego, w wyniku czego pokrzywdzony doznał stłuczenia nosa z krwawieniem, a obrażenia te naruszyły czynności narządów jego ciała na okres czasu poniżej 7 dni,

tj. przestępstwa wypełniającego dyspozycję art. 223§ 1 kk i art. 157§2 kk w zw. z art. 11 §2 kk

Natomiast oskarżonego T. Ś. w ramach zarzucanego mu czynu z punktu IV Sąd uznał za winnego tego, że w dniu 18 listopada 2015 roku na terenie Szpitala w B., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z bratem P. Ś., dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w B. D. K. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że podczas próby legitymowania i doprowadzenia do radiowozu P. Ś. w momencie, gdy P. Ś. złapał lewą ręką za mundur pokrzywdzonego, a następnie uderzył go prawą pięścią w twarz w okolicy nosa, podbiegł do nich T. Ś. i złapał D. K. od tyłu za głowę, po czym P. Ś. w dalszym ciągu bił pokrzywdzonego, w wyniku czego pokrzywdzony doznał stłuczenia nosa z krwawieniem, a obrażenia te naruszyły czynności narządów jego ciała na okres czasu poniżej 7 dni,

tj. przestępstwa wypełniającego dyspozycję art. 223§ 1 kk i art. 157§2 kk w zw. z art. 11 §2 kk

Sąd dokonał zmiany opisu czynu zarzucanego oskarżonemu P. Ś. oraz T. Ś. zgodnie z poczynionymi w sprawie ustaleniami faktycznymi, tak by w pełni oddawały przebieg zdarzenia, które miało wpływ na zakwalifikowanie go z art. 223 § 1 kk.

Opisane powyżej zachowania oskarżonego J. Ś. stanowiły występki określony w art. 222 § 1 kk, gdyż bez wątpienia szarpanie się w trakcie interwencji z policjantem oraz uderzenie ręką w twarz D. M., a także szarpanie się z pracownikiem ochrony pracującym w szpitalu (...), przybyłym by udzielić pomocy lekarzom na oddziale oraz przerzucenie go przez siebie, stanowiło naruszenie nietykalności cielesnej wymienionych osób. Nie ulega również wątpliwości, że w świetle poczynionych ustaleń interwencje funkcjonariusza Policji oraz pracownika ochrony w szpitalu zostały przez nich podjęte w trakcie służby oraz ściśle wiązały się z pełnieniem obowiązków służbowych. Ponadto omawiane zachowanie wyczerpywało także znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 kk, gdyż działanie oskarżonego naruszyło czynności narządów ciała pokrzywdzonych na okres czasu poniżej 7 dni.

W art. 223 § 1 kk stypizowane zostało przestępstwo czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Przestępstwo to ma charakter wieloodmianowy, wymaga bowiem dla przypisania odpowiedzialności spełnienia przynajmniej jednej z dwóch przesłanek, a mianowicie: działania wspólnie i w porozumieniu z inną osobą - współsprawstwo konieczne lub użycia przez sprawcę (współsprawcę) broni palnej, noża lub innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu albo środka obezwładniającego. Swoiste zawężenie odpowiedzialności sprawcy czynnej napaści na osoby wskazane w art. 223 § 1 kk, związane jest z tym, iż dla realizacji strony przedmiotowej czynu nie jest wymagane nawet naruszenie nietykalności cielesnej pokrzywdzonego.

Zachowanie oskarżonego T. Ś. oraz P. Ś. stanowiło czyn opisany w art. 223 § 1 kk, bowiem działali oni wspólnie i w porozumieniu. T. Ś. przytrzymywał głowę policjanta natomiast P. Ś. zadawał mu uderzenia, co stanowiło czynną napad na funkcjonariusza Policji w trakcie służby oraz ściśle wiązało się z pełnieniem obowiązków służbowych. Zachowanie to wyczerpało także znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 kk, ponieważ te działania oskarżonych naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonego D. K. na okres czasu poniżej 7 dni.

Przypisane oskarżonym zachowania miały charakter zawiniony. Oskarżenia w ustalonym stanie faktycznym mogli zachować się zgodnie z prawem i nie zachodziły żadne okoliczności, które wyłączałyby ich winę. Ponadto czyny T. Ś., P. Ś. oraz J. Ś. były bezprawne, a stopień ich społecznej szkodliwości był wyższy niż znikomy.

Przy wymiarze kary J. Ś. oraz P. Ś. jako okoliczności łagodzące wziął pod uwagę ich niekaralność, na niekorzyść Sąd poczytał im pobudki dla których dokonali czynów zabronionych tj. w celu pomocy T. Ś. zabrania jego córki ze szpitala,

gdzie jak potwierdził sędzia była przyjęta zgodnie z prawem z uwagi na to, iż jej zaburzenia stanowiły zagrożenie dla jej życia.

Na niekorzyść Sąd poczytał T. Ś. jego uprzednią karalność.

T. Ś. oraz P. Ś. Sąd dodatkowo jako okoliczność obciążającą uznał ich działanie wspólnie i w porozumieniu.

Na korzyść wszystkim oskarżonym Sąd przypisał ustabilizowany tryb życia.

Przyjmując, że czyny, których dopuścił się J. Ś., zostały popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu Sąd przyjął, że stanowią one ciąg przestępstw i na podstawie art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 91 § 1 kk Sąd wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 223§1 kk w zw. z art. 11§3 kk Sąd wymierzył P. Ś. i T. Ś. kary po 1 roku pozbawienia wolności.

Biorąc pod uwagę dotychczasowy sposób życia oskarżonych Sąd postawił wobec nich pozytywną prognozę kryminologiczną i na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk w zw. z art. 70 § 1 kk warunkowo zawiesił oskarżonym J. Ś., P. Ś. i T. Ś. wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności na okres próby po 1 roku.

W celu urealnienia jednak odczuwanej dolegliwości karnej za przypisane oskarżonym przestępstwa na podstawie art. 71 §1 kk Sąd wymierzył oskarżonym kary grzywny w wymiarze:

- T. Ś. 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 10 złotych ;
- P. Ś. 80 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 10 złotych;
- J. Ś. 60 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 10 złotych.

Przy ustalaniu wysokości jednej stawki dziennej grzywny Sąd miał na uwadze sytuację rodzinną i majątkową oskarżonych.

Aby mieć kontrolę nad przebiegiem okresu próby Sąd na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 kk zobowiązał oskarżonych J. Ś., P. Ś. i T. Ś. do informowania kuratora sądowego o przebiegu okresu próby w terminach co 4 miesiące od uprawomocnienia się wyroku.

W ocenie sądu orzeczone kary pozwolą na uzyskanie właściwego oddziaływania wychowawczego i zapobiegawczego w stosunku do oskarżonych. Sąd żywi przekonanie, iż wykształcą w nich poszanowanie dla porządku prawnego i ukształtują ich pozytywną postawę. Analiza zachowania oskarżonych zarówno przed popełnieniem przestępstwa, jak i w późniejszym okresie prowadzi do wniosku, iż wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie stanowiło dolegliwość wystarczającą dla osiągnięcia celów prewencyjnych, tak indywidualnych tj. zapobieżeniu powrotowi do przestępstwa, ale i spełni swoją rolę w zakresie prewencji generalnej w stosunku do potencjalnych sprawców przestępstw.

Sąd uznał, iż orzeczone wobec oskarżonych kary są adekwatne do ich stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów, a zarazem sprawiedliwe i umożliwiają uzyskanie właściwego oddziaływania zapobiegawczego w stosunku do każdego z nich.

Zgodnie z wnioskiem złożonym przez pokrzywdzonych funkcjonariuszy Policji w trybie art. 46 §1 kk przy uwzględnieniu całokształtu sytuacji Sąd na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł od oskarżonych:

- J. Ś. za czyn z punktu 1b na rzecz pokrzywdzonego D. M. nawiązkę w kwocie 500 złotych;
- P. Ś. za czyn z punktu 2 na rzecz pokrzywdzonego D. K. nawiązkę w kwocie 1000 złotych;

- T. Ś. za czyn z punktu 3 na rzecz pokrzywdzonego D. K. nawiązkę w kwocie 500 złotych.

Wszelkich dodatkowych roszczeń mogą pokrzywdzeni dochodzić w drodze procesu cywilnego.

Zgodnie z dyspozycją art. 63§1 kk na poczet orzeczonych kar grzywny Sąd zaliczył oskarżonym okresy zatrzymania:

- J. Ś. od dnia 18.11.2015 roku (godz. 10.30) do dnia 20.11.2015 roku (godz. 10.20);

- T. Ś. i P. Ś. od dnia 18.11.2015 roku (godz. 10.30) do dnia 20.11.2015 roku (godz. 10.30) przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równy dwom stawkom dziennym grzywny.

Na podstawie art. 627 kpk, art. 633 kpk oraz art. 616 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 i 3 oraz art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) Sąd zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa z tytułu opłaty kwoty:

- od J. Ś. 180 złotych;

- od P. Ś. 260 złotych;

- od T. Ś. 280 złotych.

Z tytułu zwrotu wydatków Sąd zasądził następujące kwoty:

- od P. Ś. i T. Ś. po 193,33 złote;

- od J. Ś. 253,33 złote.